

Przywrócić świetność Mariańskiej Górze

Napisano dnia: 2024-08-02 12:10:48



KŁODZKO (inf. wł.). **Nad Mariańską Doliną, w sąsiedztwie Wojciechowic, jest widoczne wzniesienie o nazwie Wzgórze Marii. To na nim znajduje się Droga Krzyżowa prowadząca do części szczytowej. Tam znajduje się kaplica datowana na rok 1810, postawiona w miejsce wcześniejszej z roku 1715.**



Przez kilka lat na Mariańskiej Górze mieszkał pustelnik Johannes Treuter - twórca "Balsamu Jerozolimskiego", specyfiku ziołowego na różne choroby; po nim bytowali tam inni eremici. Z upływem czasu sama kaplica oraz inne budowle tam się znajdujące uległy mocnej dekapitalizacji. Stąd starania władz miejskich Kłodzka o zahamowanie tego procesu, ale i przywrócenie historycznemu miejscu niegdyśszej świetności.



W ostatni wtorek lipca br. na Mariańskiej Górze przebywali m.in. dolnośląski wojewódzki konserwator zabytków we Wrocławiu **Daniel Gibski**, wiceburmistrz **Wiesław Tracz** i proboszcz Parafii pw. Matki Boskiej Różańcowej **Emilian Gołębek**. Wizja lokalna pozwoliła ocenić aktualny obraz tego miejsca i dać wyobrażenie nakładów, jakie trzeba będzie ponieść na rewitalizację. Już jest wiadomo, że procedowanie potrwa jakiś czas i niezbędne są większe pieniądze, które może zapewnić Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Przede wszystkim dobrze by się stało, aby zadanie, które będzie czynione przez dwóch właścicieli Wzgórza Marii, czyli parafię w części szczytowej oraz gminę miejską na obszarze ją okalającym, zostało dobrze skoordynowane. Burmistrz Kłodzka **Michał Piszko** nie ukrywa, że gmina docelowo - wspólnie z którymś z czeskich partnerów - postara się o środki transgraniczne pozwalające wyeksponować walor turystyczny opisywanego miejsca.



- Musimy do tego zadania podejść naprawdę bardzo rozważnie, dlatego zaprosiliśmy konserwatora zabytków, którego wsparcie fachowe będzie niezbędne. Już wiemy, że np. odtwarzając układ ścieżek nie wszędzie będzie możliwe zastosowanie materiału szutrowego ze względu na wypłukiwanie podczas dużych opadów deszczu, niezbędny okazuje się trwalszy budulec. Konieczne okazuje się przycięcie kilku drzew. Sądzę, że szybciej uda się wyremontować kaplicę i dawny dom pustelnika - powiedział nam W. Tracz.

Wizyta wojewódzkiego konserwatora objęła też obecność we franciszkańskim kompleksie zakonnym w Kłodzku na Wyspie Piasek. Podczas powodzi w roku 1997 doznał on poważnych uszkodzeń, które jeszcze dziś są widoczne i wymagają niemałych nakładów remontowych i konserwatorskich.



Z inicjatywą przywrócenia Mariańskiej Górze jej świetności wyszedł kłodzki przedsiębiorca **Robert Lebda**. Zauroczony jej historią, przepięknym położeniem w sąsiedztwie potoku Jodłownika i przy szlaku wędrownym w kierunku Kłodzkiej Góry, zaczął działać. Pierwszy krok już zrobiono, teraz kolej na następne.

(bwb)

Foto **DKL24 + UM Kłodzko**